

Sygn. akt III Ca 588/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, III Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Radosław Olewczyński

Sędziowie: SO Renata Jagura

SR Katarzyna Barańska

Protokolant: Anna Kuśmierska

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa L.M. i G.M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 29 stycznia 2015 roku w sprawie o sygn. akt IC 918/13

I. z apelacji powodów:

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2, w ten sposób, że podwyższa zasądzoną kwotę 8.705,49 zł do kwoty 27.760,96 zł (dwadzieścia siedem tysięcy siedem set sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowym i odsetkami w zakresie kwoty:

a) 27.615,33 zł (dwadzieścia siedem tysięcy sześćset piętnaście złotych trzydzieści trzy grosze) od dnia 24 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

b) 145,63 zł (sto czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) od dnia 15 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4, w ten sposób, że uznając, iż powodowie wygrali sprawę w 80 % (osiemdziesięciu procentach) rozdziela stosunkowo pomiędzy stronami i koszty procesu, zaś ich szczegółowe rozliczenie pozostawia referendarzowi i sądowemu;

II. oddala apelację powodów w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz L.M. i G.M. solidarnie kwotę 2.753,00 zł (dwa tysiące siedem set pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa L. M. i G. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę i ustalenie:

- 1) ustalił, że postanowienia par. 11 ust. 2 umowy numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 13 lipca 2005 r. oraz par. 10 ust. 2 umowy numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 21 lipca 2006 r. które stanowią: „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji” nie wiążą powodów;
- 2) zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz L. M. i G. M. kwotę 8 705,49 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
- 3) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 4) uznając, iż powodowie wygrali sprawę w 25% rozdzielił stosunkowo pomiędzy stronami koszty procesu szczegółowe zaś ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 13 lipca 2005r. strony zawarły umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Umowę powyższą zawarto na okres 25 lat, kwotę kredytu zaś określono na 109.000 zł, jego oprocentowanie zaś na dzień zawarcia umowy określono na 3.20 %. Par. 10 powyższej umowy przewidywał oprocentowanie zmienne, zmiany zaś uzależniał od zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty określonej przez libor 3 M oraz zmiany oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej) którego waluta jest podstawą waloryzacji. Żadne z pozostałych postanowień umowy nie precyzowało, co rozumieć należy przez „parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego” W dniu 21 lipca 2006 r. strony zawarły umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Umowę powyższą zawarto na okres 30 lat, kwotę kredytu zaś określono na 400.000zł, jego oprocentowanie zaś na dzień zawarcia umowy określono na 2,45%. Par 10 powyższej umowy przewidywał oprocentowanie zmienne, zmiany zaś uzależniał od zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty określonej przez libor 3 M oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej) którego waluta jest podstawą waloryzacji. Żadne z pozostałych postanowień umowy nie precyzowało, co rozumieć należy przez „parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego”

O każdej zmianie oprocentowania bank miał zawiadamiać kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu miała być podawana również do wiadomości w każdym przypadku na stronach internetowych banku, jak również przekazana na terenie placówek banku. Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca mógł uzyskać za pośrednictwem mLinii (MultiLinii) oraz sieci Internet. Bank miał sporządzić i wysłać harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu (§ 11 ust. 3 umowy).

Na podstawie ww. umów kredytobiorcy zlecali i upoważniali bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału oraz odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku eKonto na podstawie nieodwoływalnego przez czas trwania umowy zlecenia przelewu. Kredytobiorcy obowiązani byli do zapewnienia na rachunkach i w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek (§ 6, § 13 § 12 umów). Umowa zawierała także oświadczenia kredytobiorców o dobrowolnym poddaniu się egzekucji do wysokości określonych kwot obejmujących kwotę długu z odsetkami, kosztami sądowymi oraz wszelkimi innymi

kosztami i wydatkami, niezbędnymi do celowego dochodzenia praw banku. Bank był również uprawniony do wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

W trakcie realizacji umowy pozwany samodzielnie pobierał raty kredytu, obejmujące spłatę kapitału i odsetek ze specjalnie utworzonych w tym celu rachunków, na podstawie nieodwołalnego upoważnienia, udzielonego przez klientów w treści w/w umów kredytowych. Ostateczne decyzje w sprawie zmiany oprocentowania kredytów należały do zarządu banku.

Przed podpisaniem pierwszej z umów powodowie zwrócili na niejasność sformułowań użytych w jej par. 10 i uzyskali wtedy od pracownika banku zapewnienie, iż istotnym czynnikiem wpływającym na wysokość rat ma być oprocentowanie chf w banku w Szwajcarii.

Kredyty tzw. starego portfela (czyli dotyczące powodów) były udzielane od maja 2002 roku, kiedy oferta kredytów hipotecznych weszła do sprzedaży, do października 2006 roku. Oprocentowanie tych kredytów uzależnione było od stopy referencyjnej dla franka szwajcarskiego (...), a rolę tej stopy pełnił L. za okres trzech miesięcy oraz zamknięty katalog parametrów finansowych rynku kapitałowego i pieniężnego. W ramach tego zamkniętego katalogu wchodziły następujące parametry: oprocentowanie kredytów i depozytów na rynku międzybankowym, ceny obligacji skarbowych i bonów skarbowych, kursy terminowe walut, ceny opcji, ceny akcji, ceny tzw. kontraktów terminowych, (...) czyli rodzaj ubezpieczenia, w którym jedna strona zobowiązuje się wziąć na siebie ryzyko potencjalnej spłaty kredytu w sytuacji gdy klient drugiej strony zaprzestanie spłacania tego kredytu, operacje otwartego rynku, ceny gwarantów, ceny tzw. swapów. To jest zamknięty katalog parametrów rynku finansowego, powszechnie stosowany w ekonomii. W § 11 ust. 2 umowy mowa jest o wszystkich tych parametrach. Wszystkie parametry są dostępne na portalach finansowych bądź publikowane w prasie codziennej. Na wyznaczenie stopy procentowej składa się 10 ww. czynników. Jeżeli jeden z tych czynników np. libor spadał, szczególnie wyraźnie od połowy 2008 r. do pierwszego kwartału 2009 r., to w tym samym momencie nałożyły się przeciwstawne trendy związane ze wzrostem wybranych parametrów finansowych. Szczególnie wyraźnie wpływ na ten trend przeciwstawny miał ten element (...)u Drugim takim silnie wpływającym na zwiększenie ceny kredytu elementem były kursy walut. Kredyty w tym kształcie pozwany oferował do października 2006 r., po tym okresie wprowadził formułę oprocentowania opartą o libor trzymiesięczny i marżę.

Wysokość nadpłaconych odsetek od udzielonych kredytów hipotecznych w oparciu o stałe oprocentowanie każdego z kredytów w stosunku rocznym przyjęte z daty ich zaciągnięcia wyraziłoby się kwotami 6 830,36 zł oraz 20 930,60 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części. Dokonując oceny zasadności powództwa w jego części zawierającej żądanie uznania spornych postanowień umowy za bezskuteczne podzielił w całej rozciągłości stanowisko wyrażone na gruncie takiego samego stanu faktycznego w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 1207/11, wedle którego, zastosowana przez pozwanego w par. 10 umowy terminologia jest tak bardzo niejasna, iż umożliwia stronie pozwanej jednostronne kształtowanie obowiązków będącej konsumentem drugiej strony w sposób całkowicie arbitralny i nie poddający się kontroli, co prowadzi do naruszenia równowagi kontraktowej stron. Stwierdził, iż nawet śledząc zmiany wszelkich możliwych parametrów ekonomicznych kredytobiorca przy tak skonstruowanej umowie nie będzie w stanie przewidzieć, jaki faktycznie wpływ wywrą one wysokość jego oprocentowania, mnogość bowiem tych parametrów, które wedle zeznań świadka S. podpadają pod pojęcie parametrów finansowych rynku kapitałowego i pieniężnego daje stronie pozwanej absolutną możliwość dowolnego w każdej chwili wyboru tych spośród nich, które z pominięciem pozostałych uzasadnić mogą podwyżkę oprocentowania, bądź też rezygnację z jego obniżki. Zdaniem Sądu Rejonowego prezentowanego powyżej stanowiska żadną miarą nie zmienia wyrażone przez świadka przekonanie, iż katalog parametrów mających stanowić parametry finansowe rynku kapitałowego i pieniężnego jest katalogiem zamkniętym i ściśle określonym, już sama bowiem ilość wymienionych przez świadka łącznie 10 parametrów zapewnia pozwanemu w praktyce nieograniczoną swobodę wyboru spośród nich tych, odwołanie się do których okaże się dla niego w konkretnej sytuacji korzystne Stosownie do stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992r. w sprawie III CZP 141/91.

W dalszej ocenie prawnej Sąd I Instancji przytoczył również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie VI ACa 1460/11 odnośnie kryteriów sprzeczności z dobrymi obyczajami zmian oprocentowania w przypadku zmian poszczególnych parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego; pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 r. (II CKN 933/99), stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 października 2010 r. w sprawie VI ACa 775/10.

Sąd I instancji nie podzielił zarzutu przedawnienia przyjmując 3 letni okres przedawnienia. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, iż nienależne świadczenie w postaci odsetek spełniane jest przez kredytobiorcę w różnych terminach, przypadających - w okresie spłaty kredytu - na dzień wymagalności poszczególnych rat kredytowych, nie jest ono zatem jednorazowe. Świadczenie nienależne staje się więc wymagalne w chwili jego spełnienia, a więc w terminach płatności poszczególnych rat kredytowych, to zaś oznacza, iż wymagalność roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia zbiega się z terminami, w których powód spełniał to świadczenie przez uiszczanie zawyżonych odsetek od rat kredytu. Skoro bowiem od początku świadczenie (nadpłacone odsetki) nie należało się pozwanemu Bankowi, to wymagalność roszczenia o jego zwrot przypadła na moment spełnienia nienależnego świadczenia. Zagadnienie wymagalności ma znaczenie dla określenia początku biegu terminu przedawnienia (art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Uwzględnienie uregulowania przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. prowadzi do wniosku, że dni, w których nastąpiła nadpłata odsetek, były jednocześnie najwcześniej możliwymi terminami, w których powód mógł wezwać pozwanego Bank do zapłaty. Od tych dni zatem rozpoczął się bieg przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych odsetek.

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła **strona pozwana** zaskarżając przedmiotowy wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez pominięcie częściowo zeznań powoda, że był świadom tego, że oprocentowanie kredytów udzielonych przez pozwanego jest zmienne, wyboru oferty pozwanego banku jako najkorzystniejszej, okoliczności, w których powód powziął wątpliwości, co do postanowień dotyczących zmiany wysokości oprocentowania kredytów, oraz zeznań świadka D. S. (1) w zakresie w jakim zeznał on, że pozwany bank przywiązuje uwagę do wszystkich parametrów w takim samym stopniu, oraz że do zmiany oprocentowania wystarczy zmiana jednego z tych parametrów,

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronne wszystkich okoliczności sprawy, a to przez pominięcie częściowo zeznań powodów, świadka D. S. (1), oraz nie wzięcie pod uwagę wyjaśnień i twierdzeń pozwanego popartych Ekspertyzą pt. „Ekspertyza dotycząca oceny zasadności postępowania (...) Banku w zakresie wykonywania umów kredytu hipotecznego tak zwanego „starego portfela” w latach 2004 - 2012” przygotowanej przez dr J. J.,

3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób wadliwy z punktu widzenia metodologicznego, a w konsekwencji nie wskazanie rzeczywistej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Co skutkuje sporządzeniem uzasadnienia, w którym sfera motywacyjna orzeczenia nie została ujawniona. Taki stan rzeczy, uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli poprawności wydanego przez Sąd I instancji wyroku,

4. niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego, że klauzula § 11 ust. 2 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 13 lipca 2005 r. oraz klauzula § 10 ust. 2 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 21 lipca 2006 r. nie wiążą ich jako konsumentów,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- błędnym rozumieniu jego treści i znaczenia tego przepisu poprzez automatyczne przeniesienie ocen i wyników dokonanych przez sądy orzekające w innych sprawach na okoliczności w rozpoznawanej przez Sąd I instancji sprawie,
- braku rozważenia specyfiki usług finansowych przy dokonywaniu ich wykładni,
- braku rozważenia czy sprawie z powództwa L. i G. M. doszło do rażącego naruszenia równowagi stron, z uwagi na to, że Sąd I instancji ocenił klauzulę z § 11 ust. 2 umowy nr (...) oraz klauzulę § 10 ust. 2 umowy nr (...) bez uwzględnienia okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy;

2. art. 359 k.c. w zw. z art. 385 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie art. 359 k.c. i nieuwzględnienie tego, iż na miejsce niedozwolonego postanowienia § 11 ust. 2 umowy nr (...) oraz § 10 ust. 2 umowy nr (...) powinien wejść przepis art. 359§ 2 k.c. (odsetki ustawowe) a wysokość oprocentowania kredytu powinna być ustalona w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów wydane na podstawie art. 359 § 3 k.c.;

3. art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny postanowień dotyczących zmiany oprocentowania kredytów według stanu po zawarciu umów;

4. art. 410 w zw. z art. 411 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i uznanie, że powodom należy się zwrot uiszczonego na rzecz pozwanego świadczenia w postaci odsetek od kredytów ponad oprocentowanie z dnia zawarcia umowy;

5. naruszenie przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z dnia 5 kwietnia 1993 r. nr 9 3/13/EWG, w szczególności treści pkt 2 b załącznika do dyrektywy, poprzez jej niezastosowanie;

6. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że zasadna jest wysokość zgłoszonego roszczenia, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że powodowie żadaną kwotę wyliczyli przyjmując oprocentowanie inicjalne z dnia zawarcia umowy, a zgodną wolą stron, co wynika bezsprzecznie z zawartej umowy, objęte było postanowienie § 11 ust. 1 o umowy nr 00064006/2005 oraz § 10 ust. 1 umowy nr (...) o zmiennym oprocentowaniu.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji strony pozwanej oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła również **strona powodowa** zaskarżając przedmiotowy wyrok w części, a mianowicie w zakresie oddalonego powództwa oraz kosztów postępowania.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji trzyletniego okresu przedawnienia roszczenie powodów o zapłatę, choć świadczenie dochodzone z tytułu nienależnego świadczenia ulega dziesięcioletniemu okresowi przedawniania.

W oparciu o sformułowane zarzuty strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 27.760,96 zł, wraz z ustawowymi odsetkami:

- a) dla kwoty 27.615,33 zł od dnia 24.01.2013 r. do dnia zapłaty;
- b) dla kwoty 145,63 zł od dnia 19.12.2014 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych,

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Ewentualnie, na wypadek nie podzielenia przez Sąd Okręgowy w Łodzi zarzutów powodujących konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., strona powodowa wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności odnieść należy się do apelacji strony pozwanej jako dalej idącej. Apelacja ta podlegała oddaleniu w całości.

Na wstępie rozważań w przedmiotowej sprawie należy wskazać, iż uzasadnienie Sądu I instancji jest zwarte, konkretne, zawiera wszystkie istotne ustalenia faktyczne, a w związku z tym poddaje się merytorycznej kontroli, wbrew zarzutom apelującej strony pozwanej. Po poczynieniu tego zastrzeżenia Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezasadne są zarzuty naruszenia przez Sąd I Instancji przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie, jak również dorobkiem orzecznictwa przyjmuje się, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. postanowienie SN z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189, wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz. 732, komentarz T. E. do art. 233 k.p.c., LexPolonica).

Przenosząc powyższe na treść sformułowanego przez skarżącego zarzutu Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, a także wskazania wiedzy i logiki. Tym samym zarzuty skarżącego jawią się wyłącznie jako polemika z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu I Instancji oraz trafną oceną materiału dowodowego, dokonaną w ramach swobodnej oceny dowodów.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie opinii biegłego oraz zeznań powoda. Odnosił się przy tym do tych części zeznań, w których powód zeznał na okoliczność swoich wątpliwości, co do postanowień dotyczących zmiany wysokości oprocentowania kredytów. Sąd Rejonowy również oparł się w wystarczającym zakresie na zeznaniach świadka D. S. (1) dla ustalenia sposobów konstruowania oprocentowania. W tym stanie rzeczy zeznania w zakresie w jakim świadek D. S. utrzymywał, że „pозwany bank przywiązuje uwagę do wszystkich parametrów w takim samym stopniu, oraz że do zmiany oprocentowania wystarczy zmiana jednego z tych parametrów” nie miały istotnego wpływu dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś zarzut braku odniesienia się Sądu I instancji do wyjaśnień i twierdzeń pozwanego popartych ekspertyzą zatytułowaną „Ekspertyza dotycząca oceny zasadności postępowania (...) Banku w zakresie wykonywania umów kredytu hipotecznego tak zwanego „starego portfela” w latach 2004 - 2012” przygotowanej przez dr J. J. jest chybiony. Sąd kierując się zasadami gromadzenia materiału dowodowego nie mógł

ustalić stanu faktycznego w oparciu o dokument prywatny w myśl art. 245 kpc, stanowiący jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie

Jako taki, dowód ten, nie mógł posłużyć poczynieniu ustaleń w zakresie wiadomości specjalnych. W celu wykazania, że Bank ustalając oprocentowanie kredytów przy spadkach libor, postępował prawidłowo, biorąc pod uwagę zdarzenia gospodarcze na rynkach finansowych, kapitałowych i pieniężnych i ich wpływ na poziom parametrów kształtujących oprocentowanie kredytu, pozwany winien wnioskować o adekwatne środki dowodowe.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnienie Sądu I instancji jest zwarte i konkretne, lecz poddaje się merytorycznej kontroli. Nie można odmówić mu rozpoznania istoty sprawy. Dokonana w nim dogłębna analiza orzecznictwa pozwala odnieść się do zarzutów w sposób kompleksowy. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej przytoczenie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu innych wyroków nie stoi w sprzeczności ze wskazaniem, dlaczego uznał kwestionowane zapisy za klauzule abuzywne.

Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego, że klauzula § 11 ust. 2 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 13 lipca 2005 r. oraz klauzula § 10 ust. 2 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 21 lipca 2006 r. nie wiążą ich jako konsumentów, okazał się nieskuteczny. Strona pozwana przywołała zasadę wywiedzioną z orzecznictwa, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych (np. gdy dług stał się już wymagalny) lub niepieniężnych (np. gdy prawo własności zostało już naruszone przez pozbawienie lub zakłócenie posiadania w rozumieniu art. 222 § 1 lub 2 k.c.). Wobec ustalenia, że powodów nie wiążą ww. postanowienia powstał, zdaniem strony pozwanej, stan niezwiązania powodów warunkami zmiany oprocentowania kredytów przy jednocześnie istniejącej zasadzie zmiennej stopy oprocentowania kredytów. W konsekwencji pozwany zakwestionował możliwość zastosowania postanowienia z § 1 ust. 8 zd. 1 określającego oprocentowanie z dnia zawarcia umów, czyli stałego oprocentowania na dalszy okres wykonywania umowy.

Wbrew powyższemu zarzutowi, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu ustalenia kwestionowanych zapisów za klauzule abuzywne w związku z jednoczesnym wystąpieniem z roszczeniem o zapłatę. Należy w tym miejscu przywołać stanowisko doktryny, iż interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo wywrze skutek w sferze prawnej powoda. Skutek ten ma miejsce wtedy, gdy samo ustalenie w wyroku, usunie zagrożenie dla praw powoda. Usunięcie zagrożenia dla praw powoda może zaś polegać na tym, że zostanie zakończony spór istniejący albo ustalenie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (dr hab. Agnieszka Góra-Błaszczkowska Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1-729, komentarz do art. 189 kpc C.H.Beck 2013, Legalis). Podobnie orzecznictwo dopuszcza przyjęcie, iż interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może także istnieć mimo możliwości dochodzenia świadczenia, jeżeli ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne (wyr. SN z 11.9.1953 r., 1 C 581/53, OSN 1954, Nr 3, poz. 65; orz. SN z 9.8.1960 r., 1 CR 642/59, OSN 1961, Nr 4, poz. 110).

Zasada przytoczona wyżej przez pozwanego, nie jest więc aktualna na gruncie niniejszego stanu faktycznego. Powództwo z art. 189 k.p.c. usuwa stan niepewności co do tego czy strona pozwana jest uprawniona do pobierania od powodów rat w wysokościach ustalonych na podstawie § 11 ust. 2 obu umów, czy też postanowienia te nie wiąże powodów i strona pozwana nie może tam zawartych reguł zmiany oprocentowania wobec nich stosować w przyszłości. Zgłoszone przez powodów roszczenie o zapłatę dotyczy zwrotu nienależnie pobranych kwot, zaś żądanie ustalenia - przyszłego wykonywania umowy, podstawy przyszłych zmian oprocentowania kredytu. Podobnie orzekł Sąd Okręgowy w Łodzi - przy podobnym stanie faktycznym, gdzie wystąpiono z analogicznym żądaniem ustalenia oraz o zapłatę - w wyroku z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie III Ca 1207/11, w którym obok zasądzenia dochodzonej kwoty, orzekł, iż sporny zapis umowy kredytowej, jako klauzula abuzywna nie wiąże powodów. Żadne roszczenie odnośnie

kwot, które będą pobrane w przyszłości obecnie nie przysługują, z uwagi na brak wymagalności, która powstanie dopiero z chwilą pobrania przez pozwanego z rachunku powodów nienależnych kwot. Cel powództwa z art. 189 kpc ma więc usunąć definitywnie ten stan niepewności w umowach między stronami.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 359 k.c. w zw. z art. 385 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie art. 359 k.c. i nieuwzględnienie tego, iż na miejsce niedozwolonego postanowienia § 11 ust. 2 umowy nr (...) oraz § 10 ust. 2 umowy nr (...) powinien wejść przepis art. 359 § 2 k.c. (odsetki ustawowe) a wysokość oprocentowania kredytu powinna być ustalona w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów wydane na podstawie art. 359 § 3 k.c.

Prawidłowo Sąd Rejonowy nie zastosował przepisu art. 359 k.c. wobec braku podstaw, ponieważ po wyeliminowaniu obowiązywania klauzul abuzywnych - z § 10, 11 ust. 2 przedmiotowych umów, zgodnie z § 2 art. 385<sup>1</sup> k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie - pozostającymi w mocy klauzulami odnoszącymi się do ustalania oprocentowania. W efekcie, mimo iż istotnie strony umówiły się na oprocentowanie zmienne oparte na wskaźniku L. 3, to oprocentowanie opiera się na stopie wyjściowej przewidzianej w § 8 ust. 1 umów.

Niezasadny był kolejny zarzut skarżącego w postaci naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- błędnym rozumieniu jego treści i znaczenia tego przepisu poprzez automatyczne przeniesienie ocen i wyników dokonanych przez sądy orzekające w innych sprawach na okoliczności w rozpoznawanej przez Sąd I instancji sprawie,
- braku rozważenia specyfiki usług finansowych przy dokonywaniu ich wykładni,
- braku rozważenia czy sprawie z powództwa L. i G. M. doszło do rażącego naruszenia równowagi stron, z uwagi na to, że Sąd I instancji ocenił klauzulę z § 11 ust. 2 umowy nr (...) oraz klauzulę § 10 ust. 2 umowy nr (...) bez uwzględnienia okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zakwestionowanych przez powodów klauzul nie uchybił art. 385<sup>1</sup> kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Podzielając stanowiska sądów przytoczonych w uzasadnieniu (orzeczenie Sądu Najwyższego III CZP 141/91, Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 10 lutego 2012r. w sprawie VI ACa 1460/11, Sądu Najwyższego wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 r. (II CKN 933/99), Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie VI ACa 775/10) Sąd I instancji jednoznacznie wskazał na niejasność terminologii umożliwiający stronie pozwanej jednostronne kształtowanie obowiązków będącej konsumentem drugiej strony w sposób całkowicie arbitralny i nie poddający się kontroli, co prowadzi do naruszenia równowagi kontraktowej stron. Odniósł się bezpośrednio do zeznań świadka D. S. co do mnogości parametrów, które podpadają pod pojęcie parametrów finansowych rynku kapitałowego i pieniężnego, co w konsekwencji daje stronie pozwanej absolutną możliwość dowolnego w każdej chwili wyboru tych spośród nich, które z pominięciem pozostałych uzasadnić mogą podwyżkę oprocentowania, bądź też rezygnację z jego obniżki. Odniósł się również do trudności, które zachodziły nawet przy śledzeniu przez kredytobiorcę wszelkich możliwych parametrów ekonomicznych, przy tak skonstruowanej umowie co do faktycznego ich wpływu na wysokość jego oprocentowania. Sąd Rejonowy wywiódł również, że takie ukształtowanie klauzul dało stronie pozwanej absolutną możliwość dowolnego w każdej chwili wyboru tych spośród nich, które z pominięciem pozostałych uzasadnić mogą podwyżkę oprocentowania, bądź też rezygnację z jego obniżki. Z zeznań powoda Sąd Rejonowy wywiódł zasadnie naruszenie dobrych obyczajów, zwłaszcza w kontekście wyjaśnień nieprawidłowych udzielonych przez pracownika banku, co do podstaw zmiany oprocentowania, które miały być uzależnione od „zmiany stopy procentowej w Szwajcarii” w sytuacji, gdy na podmiocie profesjonalnym leży obowiązek udzielenia szczegółowej informacji co do realizacji umowy, a nie przerwianie w tym zakresie odpowiedzialności na konsumenta. Również „wzorzec umowny” został sformułowany przez pozwanego w taki sposób aby poprzez niejednoznaczne określenie „parametry finansowe” mieć arbitralny, w żaden sposób nie dający się zweryfikować przez powodów, wpływ na wysokość oprocentowania, a tym samym na wysokość zobowiązania klientów. Wszystkie te argumenty jasno wskazują, że Sąd Rejonowy uznał niejednoznacznie określone postanowienie umowne co do



wysokości oprocentowania kredytu jako sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i rażąco narusza interesy powodów.

Również niezasadny jest zarzut naruszenia art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny postanowień dotyczących zmiany oprocentowania kredytów według stanu po zawarciu umów. Zdaniem Sądu Okręgowego skutki abuzywności klauzul § 10 i 11 ust. 2 umów ujawniły się dopiero w trakcie ich obowiązywania, ale podkreślić należy, że sporne klauzule były abuzywne od daty zawarcia umów. Sąd Rejonowy oparł się na ustaleniu, że żadne z pozostałych postanowień umowy nie precyzowało co rozumieć przez „parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego”. Zeznanie świadka D. S. (1) ujawniły sposoby kształtowania oprocentowania w oparciu o wymienione parametry szczególnie od połowy 2008 roku do I kwartału roku 2009. Pozwany wykorzystał więc w praktyce abuzywne brzmienie klauzuli na niekorzyść swych klientów w czasie trwania umowy, gdy rolę zaczęły odgrywać inne parametry rynku finansowego i kapitałowego, nieweryfikowalne przez konsumentów.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 410 w zw. z art. 411 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i uznanie, że powodom należy się zwrot uiszczzonego na rzecz pozwanego świadczenia w postaci odsetek od kredytów ponad oprocentowanie z dnia zawarcia umowy, Sąd Okręgowy uznał go za nieskuteczny. Sąd R. trafnie orzekł zwrot kwot na rzecz powodów na podstawie przytoczonej podstawy prawnej, gdyż świadczenie zostało spełnione w celu uniknięcia przymusu. Prawidłowo zauważył Sąd I instancji, że następstwem zorientowania się przez powodów co do niezrozumiałego konstruowania oprocentowania zmiennego kredytów było w konsekwencji spłacanie kredytu według nowych, kolejnych harmonogramów spłat rat według ustalonego arbitralnie przez pozwanego Banku oprocentowania. Zgodnie z zapisami obu umów, powodowie zobowiązani byli do spłaty wraz z odsetkami w ratach kapitałowo - odsetkowych, w terminach i kwotach wskazanych w harmonogramie spłat stanowiących załączniki do umów. Ponadto strona pozwana sama została upoważniona do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku eKonto, a niniejsze zlecenie jest nieodwołane i wygasa dopiero po całkowitym rozliczeniu kredytu, co ustalił Sąd Rejonowy w stanie faktycznym. Odpowiadało temu zobowiązanie powodów do zapewnienia na rachunku eKonta, w terminach odpowiadających harmonogramowi spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek. Gwoli przypomnienia, działanie pod przymusem oznacza także działanie pod naciskiem okoliczności (wyr. SN z 17.1.1958 r., I CR 560/57, Zb. Orz. 1958, Nr 3, poz. 82; potem uchw. SN z 19.12.1972 r., III CZP 57/71, OSN 1973, Nr 3, poz. 37), przy czym mogą to być okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej. Nie spełnienie bowiem świadczenia w wymaganej wysokości prowadziłyby do konsekwencji przewidzianych w umowach, czyli wypowiedzenia umowy kredytu i postawienia całej wymaganej kwoty w stan natychmiastowej wykonalności. Rozwiązanie takie, jako niezwykle dolegliwe i ostatecznie niekorzystane, nie było racjonalnym rozwiązaniem problemu braku adekwatnych obniżek oprocentowania z tytułu spadku parametru L.. Był to czynnik, który zadecydował o konieczności ich regulowania, a jednocześnie podejmowania kroków zmierzających do zmiany tego stanu rzeczy.

Chybiony jest zarzut, iż Sąd naruszył art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że zasadna jest wysokość zgłoszonego roszczenia, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że powodowie żadaną kwotę wyliczyli przyjmując oprocentowanie inicjalne z dnia zawarcia umowy, a zgodną wolą stron, co wynika bezsprzecznie z zawartej umowy, objęte było postanowienie § 11 ust. 1 o umowy nr 00064006/2005 oraz § 10 ust. 1 umowy nr (...) o zmiennym oprocentowaniu. Przeciwnie wyliczenia, na których oparł się Sąd Rejonowy, zostały zweryfikowane w opinii biegłego niekwestionowanej przez stronę pozwaną. Wyżej w uzasadnieniu była mowa o przyjęciu oprocentowania z dnia zawarcia umowy z par 8 ust. 1. Wobec abuzywności klauzuli ustawodawca przewidział ex lege skutek bezskuteczności zapisu względem konsumenta z jednoczesnym związaniem go umową w pozostałym zakresie. Na tej też podstawie zostały przygotowane wyliczenia, a Sąd uznał tę zasadę za zgodną z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., co było zasadne i miało oparcie w ww. regule.

W końcu, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z dnia 5 kwietnia 1993 r. nr 9 3/13/EWG, w szczególności treści pkt 2 b załącznika do dyrektywy, poprzez jej niezastosowanie, a w konsekwencji i przyjął w całości argumentację przytoczoną w pismach procesowych powoda w

postępowaniu apelacyjnym. Kwestionowany zapis nie byłby zgodnie z jej zapisami uznany za klauzulę abuzywną, gdyż uznanie takie zapisu za klauzulę niedozwoloną nie ma zastosowania do dostawcy usług finansowych, który zastrzega sobie prawo do zmiany stopy procentowej płaconej przez konsumenta (załącznik ust. 2 lit. b).

Mając powyższe na uwadze apelacja pozwanego została na podstawie art. 385 kpc oddalona w całości, jako bezzasadna. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2.753,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powodów będącego adwokatem w postępowaniu z apelacji powodów na kwotę 1200 zł, oraz tytułem zastępstwa w postępowaniu z apelacji pozwanego na kwotę 600 zł na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 i pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) oraz opłaty od apelacji w kwocie 953 zł.

Odnosząc się do apelacji powodów, której główny zarzut dotyczył naruszenia prawa materialnego art. 118 k.c., Sąd Okręgowy uznał go za trafny. Należy wskazać, że podobny pogląd wyraził Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt III Ca 39/13, w której oddalił apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt XVIII C 1696/12.

Na uzasadnienie swojego stanowiska odnośnie przedawnienia Sąd Rejonowy powołał dwa orzeczenia: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r. w sprawie II CK 439/04, Lex 301763 którego teza brzmi, że roszczenie z tytułu nadpłaconych odsetek kapitałowych od udzielonego kredytu jest roszczeniem okresowym, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. w sprawie V CKN 769/00, opubl. OSNC 2001/11/166, Biul.SN 2001/10/9, (...), M.Prawn. 2001/24/1220, w którym Sąd Najwyższy orzekł, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przedmiotem żądania dochodzonego pozvem był zwrot świadczenia nadpłaconego przez powodów z związku z realizacją spornego postanowienia umowy w sprawie, tj. spełnienie świadczenia polegającego na zwrocie w naturze spełnionego świadczenia nienależnego, względnie jego wartości (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), będącej pozaumowną podstawą świadczenia, a nie odsetki od kredytu. W chwili spełnienia świadczenie nie było bowiem odsetkami, tylko świadczeniem nienależnym obejmującą kwoty zapłacone ponad to, co powodowie byli zobowiązani świadczyć z tytułu spłacanych rat. Z kolei świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia nie jest samo w sobie świadczeniem okresowym, ponieważ jest świadczeniem jednorazowym, którego obowiązek spełnienia powstaje z mocy ustawy w warunkach w niej określonych, nie przewiduje zaś ona w tym zakresie żadnego okresowego spełniania świadczeń, lecz jednorazowy zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Aby móc uznać świadczenia za okresowe, musi wystąpić wielość świadczeń spełnianych w pewnych odstępach czasu w ramach określonego stosunku prawnego, pozwalającego na stwierdzenie, że wprawdzie nie sposób ustalić z góry łącznej sumy poszczególnych świadczeń okresowych, co jest głównym rozróżnieniem świadczeń okresowych od jednego świadczenia spełnianego ratami, ale owe świadczenia okresowe spełniane są w ramach jednego, trwałego stosunku prawnego. W sytuacji świadczenia nienależnego z jego istoty wynika, że żadnej takiej podstawy wskazać nie sposób. Spełnienie świadczenia nienależnego jest co do zasady, z wyjątkiem sytuacji następczego odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia, która nie ma tutaj zastosowania, czynnością faktyczną, której nie sposób przydać znamienia tożsamości w ramach stosunku prawnego, niezbędnej dla przyjęcia wystąpienia świadczeń okresowych. Wręcz przeciwnie, spełnienie świadczenia nienależnego rodzi stosunek zobowiązaniowy, polegający na obowiązku spełnienia świadczenia polegającego na zwrocie świadczenia nienależnie uzyskanego w naturze lub jego równowartości, jednorazowo. Stosunek ten rodzi się zatem odrębnie dla każdego nienależnie spełnionego świadczenia.

Konstatacja ta pociąga za sobą konieczność przyjęcia, że przywoływana przez Sąd Rejonowy teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r. odnosi się w rzeczywistości do przedawnienia odsetek ustawowych za opóźnienie

w spełnieniu nienależnego świadczenia, co do którego pozostaje poza sporem, że ma charakter okresowy i przedawnia się z upływem 3 lat, a nie do przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia.

Natomiast odnosząc się do cytowanej w uzasadnieniu Sądu Rejonowego tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. w sprawie V CKN 769/00, w której SN rzeczywiście przyjął trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, ale nie z powodu okresowego charakteru tego świadczenia, lecz z tej przyczyny, że roszczenie to pozostawało w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą: „roszczenie o zwrot ostatniej nadpłaty z dnia 1 czerwca 1992 r., jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniło się w dniu 1 czerwca 1995 r. (art. 118 k.c.).” Dlatego, fakt prowadzenia przez pozwanego przedsiębiorstwa, nie wpływa na termin przedawnienia roszczeń powodów.

Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie dochodzone przez powodów przedawnia się z upływem lat 10. Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu Sądu I instancji, iż kwoty pobierane przez pozwanego Bank z rachunków powodów stanowiły świadczenia okresowe. W tym zakresie wypowiedział się również w sprawie III Ca 39/15 Sąd Okręgowy w Łodzi, iż „okresowy charakter świadczenia winien wynikać z istoty stosunku prawnego łączącego strony, tymczasem w zakresie objętym orzeczeniem Sądu, z uwagi na niewiążący charakter § 10 ust. 2 umowy, pobieranie nadmiernie wysokich „odsetek” w ogóle nie miało podstawy prawnej. Pamiętać przy tym trzeba, że kolejne raty z technicznego punktu widzenia nie były przez powodów wpłacane, ale odliczane (pobierane) przez bank z rachunków powodów. Takie jednostronne działanie strony pozwanej, choć istotnie następowało w pewnych interwałach czasowych, nie nadaje temu przesunięciu majątkowemu charakteru świadczenia okresowego, dokonywanego w wykonaniu zobowiązania o takim samym, okresowym charakterze. Sąd Rejonowy trafnie wyjaśnił, że należności dochodzone przez powodów mają charakter świadczenia bezterminowego, wymagalnego po wezwaniu.”

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. z apelacji powodów zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że podwyższył zasądzoną kwotę 8.705,49 zł do kwoty 27.760,96 zł z ustawowymi odsetkami w zakresie kwot:

- 27.615,33 zł od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
- 145,63 zł od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powodów w pozostałej części, mianowicie w zakresie okresu odsetkowego od kwoty 145,63 zł od dnia od dnia 19 grudnia 2014 r., uznając, że roszczenie stało się wymagalne z dniem wezwania do zapłaty.

Zmiana wyroku Sądu I instancji wymaga również zmiany w zakresie dotyczącym kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz w zakresie rozliczenia nieuiszczonych kosztów procesu, co implikuje zmianę punktu 4 wyroku w ten sposób, iż Sąd Okręgowy uznał iż powodowie wygrali w 80 % rozdzielił stosunkowo pomiędzy stronami koszty procesu zgodnie z art.100 k.p.c., zaś ich szczegółowe rozliczenie pozostawił referendarzowi.